



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

nale d'Italia" twierdzi ogólnikowo, że przybycie Wilhelma do Wenecji jest oznaką pokoju, gdyż w przeciwnym razie cesarz nie byłby wyjeżdżał z Niemiec.

Z pośród głosów prasy angielskiej roztelegrafowano artykuł londyńskiego dziennika „Daily Graphic”, który stwierdza, zupełnie zgodnie z faktami, że stosunki pomiędzy Austrią a Włochami pogorszyły się notorycznie w ostatnich miesiącach. Cesarz Wilhelm, udając się na wycieczkę do Korfu, poświęcił część swoich ferij, aby wstąpić do Wenecji i użyć całego swojego wpływu, celem ugięcia Włoch i pojednania ich z Austrią.

Sąd zupełnie słuszny. Dzisiaj, — gdy Francja, Anglia i Hiszpania zbliżyły się do siebie na podstawie konwencji, gdy pomiędzy Francją a Włochami ustąpiła dawna nienawiść, gdy wreszcie okazało się, że trójprzymierze ze strony Niemiec było jednostojnie wyszkiewane, robota Bismarcka rozsypane się, dawne antagonizmy coraz silniej na jaw występują. Pośrednictwo cesarza Wilhelma może odnieść w najlepszym razie skutek na krótką tylko metę.

Z dnia powszedniego.

Św. Stanisława Kostki...

W pośpiechu, łatwo wyłomaczonym denerwująca noca praca redakcyjna, pisząc wczoraj o Salach zajęć dla chłopców, nazwaliśmy je salami pod wezwaniem św. Antoniego.

Salę o których była mowa założono przez ks. Kowalskiego, istnieją tylko pod wezwaniem św. Stanisława Kostki...

Sapientii Sat...

Ale nie to. Niema tego złego coby na dobre nie wyszło, bo oto dzięki wczorajszemu lapsusowi, — dziś jest świeża okazja... przypomnienia ponownie o Salach zajęć pod wezwaniem Św. Stanisława Kostki.

A więc, pp. kupcy, ofiarujcie miejsce w sklepach dla wyrobów chłopców Sal zajęć.

A więc, prześwietna publiczności, nabywaj te wyroby w sklepach podanych wczoraj i upominaj się o nie w innych!

A więc, zacni ziemianie, ogrodnicy, Sz. spółki ziemiańskie i rolnicze, nadsyłajcie Salom zajęć kartofle i jarzyny!

T a n d e m... niema tego złego coby na dobre nie wyszło...

Lewek.

„Lewkiem” nazwała Gabriela Zapolska w swej niezrównanej „Menażerii Ludzkiej” typ młodzieńca, który, mimo swej brzydoty cielesnej i duchowej, opowiada na wszystkie strony, że ma szczęście do kobiet, a na ucho przyjaciół, że oto ta... i tamta... i jeszcze inna do niego należały.

Ohyda ta ludzka nie przypuszcza, ile tem szkody przynosi dobremu imieniu, dobrej siewie kobiety... nie oblicza się z tem, że i same życie dziewczętom, że bywa częstokroć przyczyną tragedji małżeńskich. A w końcu żadna, żadna najuczciwsza kobieta nie jest pewną, że gdy idzie ulicą, nie podąży za nią wrokiem satyra „Lewek” i objaśnia znajomym, że ta pani, to przecież jego i t. d...

Spółeczeństwo nasze takich „lewków” posiada wielu i nie tylko wśród inteligencji.

A oto historia „zdobyczy” „Lewka” na bruku częstochowskim, historia — jakich wiele, której epilog rozegrał się niedawno przed sądem.

Niejaki Franciszek M — ski wyrabiający grzebienie w fabryce Landego zapoznał się z robotnicą tej fabryki Sabina K.

Znajomość ich była tylko przelotną, alieci M. nie omlaskał „pochwalić się” przed roznościcielem naszego „Gońca” Wincentym R., gdy ów, przyniosłszy mu numer dziennika opowiedział, że za parę dni odbędzie się chrzest jego dziecka, i Sabina K. prosiła jest na „chrzestną” — że tak K. (on wie) jest dziewczyną lekkiego prowadzenia się, więc to nieładnie i t. d.

Wincenty R. wrócił się z tem do swej żony, która była poddała myśl prozenia Sabiny K. na „kumę” i zapowiedział małżonce że wobec tego wybór K. jest stanowczo niemożliwy. Wówczas pocziwa kobieta, pobiegła do ojca Sabiny i opowiedziała mu rzecz całą.

Zapałał śląchetynym gniewem ojciec pokrzywdzonej dziewczyny i zaskarżył M. — skiego do sądu, biorąc na świadka Wincentego R. M. stanął przed sądem i bezczelnie oświadczył, że on najlepiej może wiedzieć, że to, co powiedział, jest prawdą.

Ala w ten sposób sąd wydał się, bo oto w rękach sędziego znalazło się świadectwo

lekarza, stwierdzające nieprawdziwość słów szczerzy, wobec czego sąd wydał wyrok skazujący M. na miesiąc aresztu.

Tak więc sprawiedliwości stało się zadość, ale kto zwróci biednej dziewczynie jej bolesną, jej łyzy. z powodu znieważenia uczciwego imienia? To też kręśliły te słowa, aby znajomi Sabiny K. dowiedzieli się, że oszczerstwo M. zostało odwołane sądownie.

A jakż epilog tej „historji jakich wiele”? Zjemyy wraz w czasach bandytyzmu i epidemji wyroków śmierci: rozności Wincenty R. otrzymał pogróżki, że za świadczenie w sądzie może go spotkać „nieprzyjemność”.

Niechaj się jednak nie obawia, postąpił uczciwie demaskując oszczercę, a dobro nadziem tryumfować musi!

Kronika miejska.

J. E. ks. biskup Teodorowicz, w dniu wczorajszym pociągiem pośpiesznym, o godz. 7 m. 15 wieczorem przejechał przez Częstochowę, powracając z Warszawy, do Lwowa. Na stacji J. E. ks. arcybiskupa powitało duchowieństwo częstochowskie na czele z przewielebnym (b) Euzebjuszem Rejmanem, generałem OO. Paulinów na Jasnej Górze i ks. kanonikiem Marjanem Fulmanem, proboszczem parafii św. Zygmunta i kilka osób świeckich. J. E. z Warszawy towarzyszył do granicy ks. Godlewski, rektor kościoła po-angustjańskiego, z Częstochowy zaś odprowadził do Granicy J. E. ks. Arcybiskupa, przewielebny O. Euzebjusz Rejman, z prokuratorem klasztoru O. Bazyliim J. E. życzył im powitań przybyłych i żądał, że z braku czasu nie mogli zatrzymać się na Jasnej Górze.

Nabożeństwo marcowe. We wtorek uroczyste zakończone zostało nabożeństwo marcowe ku czci św. Józefa w kościele po-marjańskim. Nabożeństwo to codziennie było odprawiane przez miesiąc cały we wspomnianym kościełku.

Nowy szpital. Onegdaj komisja obioru placu pod budowę nowego szpitala z ks. Awalcem, naczelnikiem powiatu na czele, przy udziale lekarzy: Dr. Biegańskiego, Marczewskiego i Rejmana, badał plac, położony przy ul. Ciemnej w pobliżu koszar dla strzelców, należący do p. Bzowskiego (dawnej Jaekla). Położenie placu, pod względem gleby jest odpowiednie, nie konweniuje jedynie bliskość koszar brak wody i — cena. Właściciel tej posesji zadeklarował następujące kombinacje: 1-mo zabudowania oblicza 15,000 rb. i za 9 morgów ziemi, po rb. 3,000, rb. 27,000, co razem stanowi rb. 42,000, 2-do za 9 morgów, nie licząc posesji zabudowanej, przez co figura placu zmienia się oddalając położeniem od ul. Ciemnej, — żąda rb. 22,500.

Sprawa zatem budowy nowego szpitala zostaje odłożona do ogólnego zebrania fabrykantów i obywateli, która ma być wkrótce zwołana.

Dotąd, pomimo dobrowolnego przyrzeczenia, fabrykanci nie złożyli 1/4 zadeklarowanych sum na budowę nowego szpitala, termin zaś minął już 1 Marca r. b.

Nowym policmajstrm m. Częstochowy, na miejsce ustępującego p. Kronenberga, został mianowany policmajster m. Kiele p. Leonid Andrejew, który ma wkrótce objąć swe obowiązki.

Rewizja. Nocy wczorajszej dokonano rewizji w mieszkaniu Joachima Wekslera, przy ul. Aleja № 6, u którego znaleziono kwiaty i inne nielegalną broszurę w żargonie. Właściciel mieszkania podczas rewizji był nieobecny.

Ogólny zjazd. W niedzielę nadchodzącą, o godz. 4 po poł. odbędzie się w lokalu własnym ogólne zebranie petnomiczników Częstochowskiego T-wa Wzajemnego Kredytu. Porządek dzienny zebrania: wybór przewodniczącego; odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1907; zatwierdzenie budżetu na rok 1908, wniosek członków, wybór 4 członków Rady na miejsce ustępujących, i członka zarządu i 3-ch członków kom. rewizyjn. oraz tyłcz zastępów.

Koncert. Mielliśmy w środę ubiegłą (w teatrze miejsowym) koncert bardzo urozmaicony — na dochód p. Ziembńskiego. Urozmaicony z wielu przyczyn, tak pod względem różnorodności wykonania jak i nadprogramowy dodatków, które może tylko niesprawiedliwie data: prima aprilisowa. Pisaliśmy niedawno o nie-szczęśliwym istotnie położeniu prowincji, która zmuszona jest wyuchiwać coraz jakichś gości, to znów amatorów, którzy po za scenką domową nie powinni szukać laurów na szerszej arenie. Ale wracamy do koncertu w Prima-aprilis.

Podziwiamy więc przedewszystkiem dwoje głosowe: mezo — sopran, który w nielicznych brzmiał barytonem. Zwążywszy że głosem takim rozporządza śpiewaczka, zrozumiemy łatwo przychylnie wesołości na sali, objawiającej się przez łożącą „śmieszność”.

P. Ziembński posiada miły bezprzebiegny głos, ale to dopiero materiał surowy, o przydatności jego dla krytyka nie: pewnego powiedziec nie może, zwłaszcza że już dalek rzadka u początkujących petnów. Słote promiennie sympatycznego skądinąd amatora na masowce — peretkowie, która bawarunkowo zdolnościami jego szkodę przynoszą. Koroną przecież występu onegdajszego benefisanta był jego „odzwania” do publiczności: „Na 35 koncertach występowałem darmo, na mój benefis przyszła do teatru 27 i pół osoby, ale ja dalej będę biał znowa!”.

A pfeł takich meczy się nigdy z estrady do publiczności nie mówi, nawet tak wyjątkowo cierpliwiej, jak częstochowska; widzielismy już dużo, bardzo dużo koncertów, ale o takim zlekceważeniu publiczności nawet na zapadłej prowincji nie slyszac.

Co do wykonania — repertuar Wincentego Rapackiego (syna) p. Ziembńskiego uprawia wcale przyzwoicie, zdobywając się miejscami na humor i dowcip niewymuszony.

P. Wojnowski deklamuje niezle, wolałby atoli mniej efektacji w gestach, nie liczących z estrady, należy również zwrócić uwagę na poprawność dykcji, która miejscami szwankuje.

Stosunkowo najkorzystniej przedstawił się młodzieńki skrzypek p. Araszkiwicz, uczeń Barcewicza. Grę jego cechują przedewszystkiem dobra szkoła, która pozwoli niewątpliwie młodemu artyście rozwinąć się w przyszłości.

Kompozycje prof. Wawrzynowicza podobają się, wzbudzając poklask publiczności.

Z Sosnowca.

Odczyt „Nowym systema murów” wygłosił wczoraj o godz. 8-jej wieczorem p. Sterner, w lokalu związku obywateli i kupców. Na odczyt przybyli dość licznie utęteży inżynierowie, przedstawiciele budowlani i obywatele zalekawieni niezwykłym tematem. Prelegent w krótkich i jasnych słowach objaśniewy metodę użycia cementu przystąpił do szczegółowego opisu fabrykacji i zastosowania bloków nowego systemu ilustrując modelami i zdjęciami fotograficznymi wnętrza fabryki jak również wykonanych budynków.

Po ułafach i świadczeniach o znajomości rzeczy odpowiedział prelegenta na zapytania czyste techniczne natury stawianych z grona zebranych postanowiono praktycznie skorzystać z odczytu i przystąpić do utworzenia towarzystwa, celem eksploatacji parceli będącego w posiadaniu p. Sternera.

Napad na pociąg. Onegdaj wieczorem kilkunastu wyroszków napadło na pociąg niwicki z węglem i pociąg go zmuszał, zaalarmowana służba odpedziła wyroszków, poczem pociąg ruszył dalej.

Na kradzieży. Do mieszkanka robotnika F. Kosmickiego na Kazimierzu nocy onegdajszej zakradli się za pomocą wytrychów nieznanzi złodzieje, lecz sąsiedzi spłoszyli ich.

Zabójstwo. W dniu 15 marca został pokłuty nożem Antoni Piekarczyk, robotnik kopalni „Antoni”, przez Kazimierza Dula. Dula został wczoraj aresztowany, Piekarczyk wkrótce zmarł.

Bandytyzm. Wczoraj wieczorem kilku bandytów napadło na Stanisława Wojkę, w pobliżu kopalni Hr. Renarda. Bandyci przyłożyli rewolwery do skroni p. W. i szarżadeli mu pieniądze, gdy p. W. stawil opór jeden z bandytów uderzył go kolbą rewolwerową w głowę, poczem dobrowolnie oddał posiadane 18 rb. 48 kop.

Swawola. Wczoraj wieczorem o g. 6-jej powracającego z Modrzejowa p. Nidańskiego jacyś ludzie oblateli w nim siarczanym, odejrzewając, że posiada jakim był ubrany kupił sobie w Prusach „talo p. N. kupił w Sosnowcu na poczciekajny.”

Z Łodzi.

— Czasowy gen.-gub. Kunikow wydal postanowienie obowiazujące, polecając komisarzom policji, aby w aptekach i składach aptecznych, w których zobowiązanie, że będą sprzedawali siarkę i saletrę tylko po otrzymaniu recepty lekarskiej. Winni niestosowania się do tego przepisu, podlegać będą karze administracyjnej. Rozporządzenie to ma zapobiedz ciągnięciu podkładaniu petard pod wagony tramwajowe.

— W domu przy ul. Andrzeja 10, dokonano rewizji i wykryto literaturę nielegalną. Aresztowano 5 osób.

— W Pogotowiu aresztowano sanitariusza, Skrzypińskiego.

— Aresztowano 5 bandytów, którzy dokonali napadu na dwór obywatela, Ludwika Kalinowskiego w Zarzewiu. W kryjówce znaleziono rewolwery i pieniądze.

— W lesie Grabinka aresztowano 13 ludzi, którzy wyrąbawali drzewo z lasu skarbowego.

— Na Franciszka Grochowskiego (Spacerowa 5) napadło 2 bandytów i zrabowało mu 100 rb. Podczas pogoni, jednego z nich, z pieniędzmi, ujęto.

Z Warszawy.

Wycieczka przemysłowców Wczoraj podjął pociąg północny koleji Wiedeńskiej wyruszył z Warszawy grono kupców i przemysłowców intencją na wystawę wiosenną wyrobów z papieru szkła i majoliki, otwieraną w Pesezcie i mającą związek z bojkotem towarów niemieckich. Grupa, której przewodniczy vice konsul austriacki składa 12 kupców warszawskich w branzji papierowej, 2 składników szkła i porcelany, oraz jeden kupiec z Łodzi. Powrót nastąpi w ciągu dni sześciu.

Z Rady Państwa.

Petersburg 1 TAP.
Posiedzenie otwarto o g. 2 m. 12. Przewodniczy Aksimow. Sekretarz państwa ogłasza rozkaz Najwyższy o mianowaniu na członka Rady państwa ministra komunikacji, Schauffasa i wylicza zatwierdzone Najwyżej, uchwalone przez Radę i Dumę projekty praw. Członka Rady państwa, Skarzyńskiego, wyborcę z Królestwa Polskiego, uznano za posiadającego odpowiednie pełnomocnictwa.

Na porządku sprawa wyasygnowania środków na budowę stałego mostu na rzecze Wielkiej w Pskowie. Referent Wierchowski dowodzi, że komisja finansowa uznała most za pozabawiony znaczenia strategicznego, a co zatem idzie—ogólnie państwowego. Wobec tego sprawę należy rozumieć, jako wyłącznie miejscową. Na budowę mostu potrzeba 625,000 rb.

Dyskusję prowadzi: minister komunikacji, bar. Iskhil von Hildenbrandt, arcybiskup pskowski Arseniusz, Kamienski.

Przyjęto wniosek ograniczenia rozpraw do 10-u minut.

W i e r c h o w s k i j, reasumując obrady zaznacza, że wobec grotzącego Rosji 200-milionowego deficytu nieostrożnie jest wydawać pieniądze na potrzeby nie pierwszorzędne.

Podczas głosowania Rada wypowiada się za przyjęciem projektu. Bez dyskusji przyjęto następnie projekt praw o cłach, podatkach, sprawdzaniu miar i wag, utrzymanie terminowej komunikacji żeglujowej, poczem z powodu zbyt późnej pory, pozostałe sprawy odłożono do następnego d 3 bm. posiedzenia. Obrady dzisiejsze zamknięto o godz. 5 m. 30.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 2-go. Duma zostaje otwarta o godz. 11-jej rano. Przewodniczący Chomiakow ogłaszają się sprawy bieżące. Przyjmują się projekty praw o asygnowaniu z fundusów skarbowych na utrzymanie szkół rzemieślniczych, między niemi w Radomiu.

Na porządku dziennym referat komisji budżetowej. Wywołuje się dyskusja.

S y n o d i n o, reasumując ją oświadcza, że komisja finansowa Dumy nie zapatrufe się jedynie z punktu widzenia interesów siemstwa, musi ona również stać na straży interesów skarbu; naciągnięte stosunki ze skarbem nie są pożądane. Mylnem jest twierdzenie, że następnę lata zdołamy przetrwać bez deficytów. Zadaniem Dumy jest zmniejszanie tych deficytów i rozważny stosunek jej do skarbu. (Oklaski prawicy).

Po przemówieniach Pokrowskiego, Markowa i wyjąśniei wice-ministra skarbu, przewodniczący daje pod głosowanie, wniosek czytania według artykułów projektu prawa, który zostaje odrzucony większością, tak więc projekt prawa opada.

Zostaje ogłoszona przerwa.
O godz. 2 m. 27 posiedzenie zostaje wznawione.

Na porządku dziennym rozważenie w porządku §. 58 regulaminu projektu prawodawczego 94 posłów Dumy w kwestji asygnowania na r. 1908 wedd. budżetu Synoda 4,003,740 rb. Na pamiątkę nancyśleom szkół cerkiewnych i budowę nowych szkół.

— Między innymi przemawia Puryusz-kie w i e c z, który oświadcza, że kwestja szkół cerkiewnych to kwestja nie dnia jutrzejszego lecz dzisiejszego.

P r e z e s przerywa: Proszę nie mówić in merito.

P u r y s z k i e w i c z wykrzykuje: Pan mi przerywa.

Zbiega z trybuny i woła z miejsca: „pan jest prezesem frakcji lewej“

W sali wszczyna się hałas.

P r e z e s oświadcza: Poseł do Dumy Puryuskiewicz nie chce więcej mówić.

P u r y s z k i e w i c z z miejsca: Ja chcę mówić, ale dajcie mi mówić, to gwałt nad przedstawicielstwem narodem.

P r e z e s dzwoni, zwracając się do Puryuskiewicza mówi: Ja pana uprzedzam.

P u r y s z k i e w i c z: Uprzedzaj pan ile się panu podoba.

P r e z e s Jestem zmuszony zaproponować Dumie wydalenie posła Puryuskiewicza na dzisiejsze posiedzenie. Ci co się zgodzą niech siedzą, ci co nie zgodzą się niech wstana.

P r e z e s dzwoni, zwracając się do Puryuskiewicza mówi: Ja pana uprzedzam.

P u r y s z k i e w i c z: Uprzedzaj pan ile się panu podoba.

P r e z e s Jestem zmuszony zaproponować Dumie wydalenie posła Puryuskiewicza na dzisiejsze posiedzenie. Ci co się zgodzą niech siedzą, ci co nie zgodzą się niech wstana.

Wstaje część prawicy; (oklaski).

P r e z e s: Proszę posła Puryuskiewicza opuścić salę na dziś.

P u r y s z k i e w i c z wychodzi: za nim kilku posłów prawicy.

(dok. nas.)

Telegramy.

Wymiana depesz.

Petersburg 2 TAP. Najjaśniejsz w Pan otrzymał od króla Hiszpanii, Alfonsa XIII następującą depeszę:

„Wielki Książę Borys wręczył mi w imieniu Waszej Cesarskiej Mości wspaniałą mundur mego pułku nińskiego. Przyjmuję ten nowy dowód serdecznej przyjaźni. Wiadomam jest Waszej Cesarskiej Mości, jak dumny jestem z tego, że należę do składu Jego wspaniałej armii, której załączam gorące życzenia szczęścia, a także życzenia pomyślności Waszej Cesarskiej Mości, rodzinie Cesarskiej i Rosji.

ALFONS.

Petersburg 1 TAP. Najjaśniejsz Pan razyl odpowiedzieć następującą depeszą:

„Serdecznie dziękuję Waszej Królewskiej Mości za wyrażone dowody przyjaźni i dobre życzenia. Szczęśliwy jestem z tego, że armia Moja ma zaszczyt liczyć w szeregach swoich waszą Królewską Mość, jako dowódcę olwio-polskiego pułku ułanów. Załączam Waszej Królewskiej Mości, rodzinie Królewskiej i Hiszpanii Moje najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia szczęścia i pomyślności.

MIKOŁAJ.

Tyflis 2 TAP. Wczoraj wieczorem na ul. Awezańskiej przez 5 uzbrojonych ludzi został zabity 20 wystrzelami rewolwery. Aresztowano 6 podejrzanych osób.

Konstantynopol 2 TAP. Według ostatnich doniesień z Wanu zabito tam 60 ormian a ranniono 50.

Konstantynopol, 2 wł. Koła rządowe są zdania, iż sułtan zgodzi się na projektowaną przez Rosję reformę w Macedonii.

Wiedeń, 2 wł. Rząd austriacki wysłał wczoraj do Londynu notę w sprawie reform projektowanych przez Anglię dla Macedonii. Nota nie godzi się na projektowaną reformę.

Wiedeń, 2 wł. Pomiędzy posłami utwierdza się przekonanie, iż prezydentowi ministrów Beckowi uda się w sprawie językowej w Czechach doprowadzić do kompromisu pomiędzy Niemcami i Czechami.

Wiedeń 1 TAP. Donoszą z Sofji, że na tajemnym kongresie organizacji wewnętrznych postanowiono wykluczyć grupę sprzymierzeńców Sandańskiego, przedsięwziąć przeciwko Jemu i zwolennikom jego energiczne kroki, zawiesić zasadniczo działalność drużyn powstańczych i korzystać z usług jedynie w celach walki z obokrajową propagandą narodowościową.

Paryz 1 TAP. Dupuy na posiedzeniu senatu przedstawił referat o kredytach na wyprawę marokańską, w kwestji którego wystąpił z krytyką liczni mówcy, przeważnie z prawicy. Odpowiadając na zarzuty, Pichon oświadczył, że wntieszenie się Francji sprzyjało zmniejszeniu anarchji i posłużyło do możności zorganizowania policji w Tangerze, Maroku, Algierze i Rabacie. W dalszym przemówieniu Pichon powiedział: „będziemy się trzymać w granicach algieraskich aktów, prawa bowiem w Maroku są dla nas zbyt doniosłego znaczenia, ażebyśmy mogli dopuścić do pojawienia się

w portach marokańskich w celu zabezpieczenia portadków innych okrętów, prócz naszych“. Na zakończenie minister oświadczył, iż Francja sądziła zwrotu i pokrycia wszystkich strat, poczem jednogłośnie przyjęto zaproponowane kredyty.

Paryz, 2 wł. „Echo de Paris“ donosi, iż prezydent Fallieres jeszcze przed podróżą do Stokholmu odwiedzi Petersburg. Na dzisiejszem posiedzeniu ma być podróz zacydowana.

Paryz 2 wł. Arcybiskupi i biskupi francuscy odbyli wczoraj konferencję. Przebieg konferencji trzymany jest w ściślejszej tajemnicy.

Londyn 2 TAP. Poseł rosyjski wręczył Grey'owi noty z propozycjami w sprawie Macedonii. Do tej pory mocarstwa porozumiewają się.

Londyn 2 wł. Szef sztabu generalnego opanuszca stanowisko po 8 latach służby, aby objąć naczelne dowództwo nad wojskiem irlandzkim. Następcą jego został mianowany generał Nicolson.

Budapeszt 2 wł. Miasto Sateralla-Ujnaly stoi w płomieniach. Trzy ulice spłonęły doszczętnie. Ratunek straży ogniowej utrudnia wichura. Zachodzi obawa.

Medjelan, 2 wł. Korespondent „Corriera de la Sera“ rozmawiał z pewnym senatorem, żayłym przyjacielem niemieckiego kanclerza Bülowa, który opowiadał, iż podróz Bülowa podwójny ma cel, najpierw rewizytować Gollitiego i Tittoniego, a następnie obejrzenia willi swjej w Rzymie, gdzie zamysła zamieszkać po ustąpieniu z obecnego stanowiska.

Syrakuzy 2 wł. Wczoraj po południu zawinęły do portu okręty „Hohenzollern“ i „Hamburg“. Cesarzowa niemiecka z księżniczką Wiktorją Ludwiką wysiadła na ląd zwiedzita kaktakumby i teatr grecki.

Gronów (Hanower) 2 wł. Wczoraj o godz. 10-lecia pomocnik handlowy Pape zastrzelił 16-więtną Jadwigę Ressean zatrudnioną w składzie kupca Caspariego. Pape wskoczył do rzeki Lelne i utonął.

Filadelfja 2 wł. Robotnicy bez pracy urządzili wczoraj demonstrację. Przyszło do starcia pomiędzy nimi a murzynami. 40 osób jest rannych.

Waszyngton 1 TAP. Rosja poczyniła przedstawienia co do zachowania się konsula amerykańskiego w Charbinie, który nie chce wykonywać żądań rosyjskich, twierdząc, że akredytowany jest wyłącznie przy c chińskich władzach rządowych.

Ruble w Berlinie.

1 kwietnia 214—

Rozmaitości.

Posta z Haiti. Pomiędzy rewolucjonistami, których rozstrzelano w Port au Prince, znajdują się także Massilon Coicou, nowelista i poeta. Coicou był sekretarzem poselstwa haitańskiego w Paryzu, w czasie, gdy obecny przywódca rewolucji, generał Firmin był posłem. Obaj żyli w przyjaźni, to też gdy Firmin wywołał rewolucję, Coicou wziął w niej żywy udział. Coicou wydał kilka tomów noweli i poezji, a kilka jego utworów scenicznych, przedstawionych w Port au Prince, zyskało znaczne powodzenie. Jako dobry mówca występował często na zgromadzeniach publicznych. Marzeniem jego było postawić murzynów na wyspie Haiti na takim stopniu kultury, ażeby mogli być duchowymi przedstawicielami czarnej rasy wobec białej.

Mążdziszewo-ks. Abruzzów. Król—Wiktor Emanel zezwolił podobno na małżeństwo brata swego stryjecznego, Ludwika ks. Abruzzów, z amerykańką panną Elkins, pod warunkiem, że narzeczona księżka nie otrzyma od rodziców, oprócz wyprawy ślubnej.

Wszystkim krewnym i żyjącym którym raczyli matce naszej

Franciszce z Batawii

ZYGMUNTOWEJ NEUFELD

oddac ostatnią posługę, wyrażają serdeczne podziękowanie

Maurycyowi Neufeld.

Nieźrównane w smaku piwa krajowe: **Zdrowia, Pilzeńskie i Zakopiańskie**
POLEGA BROWAR PAROWY
E. Reyeh Synowie w Warszawie.—Zadać wszędzie.



DRUKARNIA
i sklep materiałów piśmiennych
F. D. WILKOŠZEWSKIEGO

• • • w **CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.**
Przyjmuje do druku wszelkie obstalunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

■ **Bilety wizytowe.** ■

Na składzie: książki meldunkowe, książki i próby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontraktów, kwitariusze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.



Fosfatyna Fallera

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłążenia od piersi w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaw w składach aptecznych aptekach.

Ostrzegamy przed naśladownictwami. 178-12-9

Ostrzegam przed nabyciem wksiżki z podpisem Jettla Biber, gdyż wksiżki takich nie podpisywałam, ponieważ jestem niepiśmienna. 355-3-3

Zamieniony na pocztę kapeluszy z literami Z. W. proszę odnieść dla zamiany do sklepu z bronią II aleja Nr. 32. 371-3-2

St. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Poleca codziennie świeżą

Kawę paloną

Znakomite mieszanki i w pojedynczych smakach oraz

HERBATE

pierwszorzędnych firm pakowana na specjalne zamówienie i dla tego lepszą od sprzedawanej wogóle

i Kakao Van Houten i Bensdorfa.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.

Magazyn Bławatny

B. LEWIN
dawniej D. BRESZEL

I-sza Aleja hotel Victoria,
Poleca w ogromnym wyborze

NOWOŚCI
na sezon wiosenny.

354

0-4

„Arystokratyna“

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgliką antyseptycznie i ozięwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pleć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wzdzięku. Piegi, zmarszczki, wagner, żółte plamy usywa „Arystokratyna“ po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 49.

1485

Bryczki do sprzedania, II aleja Nr. 23 u Włodarskiego. 356-8-5

KWidomość w Administracji „Gośca“.

Zgłasz akt rejentałny kupna ziemi Rómalji w kłusial od Franciszka Warach. Znajdźca szukać mógł za wynagrodzeniem ul. 8-go Rocha № 76 u Kunca. 377-1-1

Syndyk upadłości Stowarzyszenia
„NADZIEJA“

podję do publicznej wiadomości, że w dniu 8 kwietnia nowego stylu r. b. będzie się odbywać licytacja towarów kolonialnych, galanterijnych, tokiolowych, win i wódek w sklepie głównym byłego Stowarzyszenia „Nadzieja“ w Dąbrowie Górniczej ulica Targowa № 4, początek licytacji o godzinie 10-jej rano.

Adwokat Przysięgły **Mieczysław Chądziński.**

370

2-2

Używane Maszyny

obrabiarki i potrzeby przemysłowe

kupuje, sprzedaje,
bierze w komis
SPECJALNY

Skład używanych maszyn

Tadeusz Rychter

WARSZAWA

Okopowa 21 (przy Żytniej)
dom wł.

Telefon 31-51.

357

8-2

Rowery



z oryginalnych
części francuskich
najtaniej.

T. KURASIEWICZ
Częstochowa.

246

50-6

Uczeń potrzeby do handlu win, towarów kolonialnych Hönigsmann, w Częstochowie Aleja 33. 360-2-1

Potrzebny
inteligentny młody człowiek, znający dokładnie języki polski i rosyjski. Oferty z curriculum vitae pod „Sumienny“ przyjmują Administracja „Gośca“.

„Renometr“

Częstochowa, Wileńska 8.
Okazyjele tańco sprzedam: 1) nieruchomości w środku miasta, dochód 2850 rb. za 41.500 rubli; 2) nieruchomości w okolicy fabrycznej z placem doskonałym pod budowę fabryki, dochód około 1260 rb., za 19.500 rb.; 3) nowa maszyni zbudowana kamienica w punkcie fabrycznym, z obszernym placem—biurości ogromnej fabryki, 4-ry sklepy dochód 1600 rb. za bezcen; 4) młyn turbinowy pod Częstochową, świetny interes dla presyj-słowca za 15.600 rub. 375-0-1

Do sprzedania w Gnasynie pod Częstochową przy stacji, 6 morg gruntu z lasy i dodatkiem pastwiska, po Antonim Glińskim. Wiadomość u Anieli Glińskiej w Kiebuoku. 378-4-1

Sprzedam tańco dom drewniany, 6 mieszkań, z placem frontowym, przy ul. Mickiewicza 12. Wiadomość na miesiąc 30-1

Teatr Nowości

Program.

- CZĘŚĆ I.**
1) Gospodarstwo rolne w Australji.
2) Namagnetysonana koszulka.
- CZĘŚĆ II.**
3) Pod dobrym dozorem.
4) Pod wpływem muzyki.
- Coty miejsce:** Krzesła 1 rząd 50 kop. 2-gi 30 K. Galeria 20 kop., wojskowi i dzieci placę połowę.

Redaktor Mieczysław Chądziński

Fabryka wyrobów kolonialnych egzystująca od 1871 roku.

Edward Romanowicz

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, feretrony, chorągwie, szandary, ornaty, kapy, baldachimy, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, frezdele, medaliki, obrazki i t. p. Buduje oftarte nowe i stare pozłaca. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.